

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 644/ 11 lipca 2021 ISSN 2080-0010
XV Niedziela Zwykła

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Am 7, 12-15

Czytanie z *Księgi proroka Amosa*: Amazjasz, kapłan w Betel, rzekł do Amosa: „Widzący, idź sobie, uciekaj do ziemi Judy! I tam jedz chleb, i tam prorokuj! A w Betel więcej nie prorokuj, bo jest ono królewską świątynią i królewską budowlą». I odpowiedział Amos Amazjaszowi: «Nie jestem ja prorokiem ani nie jestem synem proroków, gdyż jestem pasterzem i tym, który nacina sykomorę. Od trzody bowiem wziął mnie Pan i rzekł do mnie Pan: „Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego!”»

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Psalm (Ps 85 (84), 9ab i 10. 11-12. 13-14)

Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie

Będę słuchał tego, co Pan Bóg mówi: * oto ogłasza pokój ludowi i swoim wyznawcom. Zaprawdę, bliskie jest Jego zbawienie i dla tych, którzy Mu cześć oddają, * i chwała zamieszka w naszej ziemi.

Łaska i wierność spotkają się z sobą, * ucałują się sprawiedliwość i pokój. Wierność z ziemi wyrośnie, * a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

Pan sam szczęściem obdarzy, * a nasza ziemia wyda swój owoc. Sprawiedliwość będzie kroczyć przed Nim, * a śladami Jego kroków zbawienie.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 1, 3-14

Czytanie z *Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan*: Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa; On napenił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów poprzez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to,

co na ziemi. W Nim dostąpiliśmy udziału my również, z góry przeznaczeni zamiarem Tego, który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli, byśmy istnieli ku chwale Jego majestatu – my, którzy już przedtem nadzieję złożyliśmy w Chrystusie. W Nim także i wy, usłyszawszy słowo prawdy, Dobrą Nowinę o naszym zbawieniu, w Nim również – uwierzywszy, zostaliście naznaczeni pieczęcią, Duchem Świętym, który był obiecany. On jest zadatkiem naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie, które nas uczyni własnością Boga, ku chwale Jego majestatu.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Por. Ef 1, 17-18

Niech Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przeniknie nasze serca swoim światłem, abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania.

EWANGELIA

Mk 6, 7-13

Słowa Ewangelii według Świętego Marka: Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz łaski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. «Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien». I mówił do nich: «Gdy do jakiegoś domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakimś miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd, strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich». Oni więc wyszli i wzywali do nawracania się. Wyrzucali też wiele złych duchów, a wielu chorych namaszczała olejem i uzdrawiali.

Oto Słowo Pańskie

W Klimatach:

- 13.07.2021r - Nabożeństwo fatimskie . . . 1
- Lipiec – miesiąc poświęcony
Krwi Chrystusowej 2
- Jak modlić się
na sto procent? 2
- Jak odpoczywać
na sto procent? 3
- Wspólnota Męski Różaniec
zaprasza na spotkanie 4
- 15.07.2021r. - Msza święta
w intencji Bractwa Adoracyjnego 4
- Zobaczyć muzykę mistrzów
- wystawa malarstwa w Dzwonicy
Elżbieta Czaplińska-Kania. 4

KOMENTARZ

Scena rozesłania uczniów jest bardzo znamienita. Jezus udziela im Swojej władzy nad duchami nieczystymi, aby szli, ogłaszali bliskość Królestwa Bożego i wzywali do nawrócenia. W ten sposób przygotowuje ich do misji, jaką ostatecznie zleci im przed Swoim Wniebowstąpieniem.

To wydarzenie uzmysławia nam prawdę, że każda misja w Kościele jest wykonywana z woli i mocą samego Chrystusa. Musimy też pamiętać, że Pan Bóg do niczego nas nie przymusza, a Jego łaska zbawienia jest darem. Oczekuje jednak od nas dobrej woli i gotowości przyjęcie Jego nauki.

Ks. dr Waldemar R. Macko

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

11.07.2021 - 12.09.2021

*Módlmy się za Kościoł w krajach misyjnych,
aby ci, którzy zostali posłani do głoszenia
Ewangelii pomagali wielu ludziom
poznać Jezusa.*

NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

wraz z procesją wokół kościoła

13 lipca 2021 roku
po Mszy św. o godz. 18.00

Lipiec – miesiąc poświęcony Krwi Chrystusowej

Miesiąc lipiec, według tradycyjnego kalendarza liturgicznego rozpoczyna się uroczystością Najdroższej Krwi Pana Jezusa i poświęcony jest kontemplacji i adoracji Najdroższej Krwi Chrystusa.

W doświadczeniu codziennego tryumfu zła, bagatelizowania grzechu, mody na powątpiewanie, profanacji świętych tajemnic i miejsc, jesteśmy zaproszeni i wezwani zarazem, by stawać w sposób duchowy pod Krzyżem Jezusa i zbierać Krew Chrystusa, która i dziś wypływa z Jego Ran.

Z adoracji płynie łaska do przyjęcia każdego bólu, każdej ciemności, skutku każdego grzechu jako szczególnej obecności Krwi Jezusa. Nędza otaczającego świata wypływająca z ludzkiej pychy każe zanosić błagalne: Wybaw nas! do Chrystusa, słowami Litanii do Jego Krwi. W litanijnych wezwaniach wyznajemy wiarę w moc Przenajświętszej Krwi, a doświadczając jej działania, stajemy się zdatni, by upodabniać się do Chrystusa Zmartwychwstałego i stawać się: "mocą wyznawców", "źródłem miłosierdzia", "nadzieją pokutujących", "pociechą płaczących", "ostoją zagrożonych", "otuchą umierających"

Gorliwym propagatorem w XIX w. kultu Przenajdroższej Krwi Chrystusa był Kasper del Bufalo - założyciel Zgromadzenia Misjonarzy Krwi Przenajdroższej. Poświęcił on nowe dzieło tajemnicy Krwi Chrystusa, ponieważ był przekonany, że niegdyś atakowano jedynie poszczególne prawdy wiary. W naszych czasach ten bój toczony jest przeciw religii, a zwłaszcza przeciw naszemu Ukrzyżowanemu Panu. Trzeba więc znów odnowić chwałę krzyża naszego Zbawiciela.

Źródło: <http://polishchurchhouston.com/anons/lipiec-miesiac-poswiecony-krwi-chrystusowej>

Jak modlić się na sto procent?

Kościół jest wielkim skarbcem modlitw. Począwszy od pacierza, którego uczymy się w dzieciństwie, poprzez nowenny, litanie, rozważanie Pisma Świętego i medytację, skończywszy na modlitwie uwielbienia. Co jednak zrobić, gdy wszystkie te "sposoby" przestają nam wystarczać?

Ciągle się rozwijamy

Życie duchowe polega na rozwoju. Człowiek, który przyjmuje Komunię świętą, przystępuje do spowiedzi i regularnie się modli, przechodzi na swojej drodze różne etapy relacji z Bogiem. Wystarczy spojrzeć w przeszłość. Jako dzieci uczymy się prostych modlitw; zaczynamy od znaku krzyża, następnie modlimy się słowami "Ojcze nasz", "Zdrowaś Mario" czy "Aniele Boży". Modlitwy te towarzyszą nam później przez całe życie. Jednak z biegiem lat, kiedy stajemy się starsi, zaczynamy zadawać pytania. Także Bogu. W końcu zaczynamy Mu opowiadać o swoich problemach, dziękujemy za otrzymane dary, prosimy o pomoc dla siebie i swoich bliskich. Ważną rolę w naszym rozwoju odgrywają też wspólnoty, do których należymy. To właśnie one są często "ostatnim przystankiem" w naszym życiu duchowym. To piękna droga i dobrze, jeśli ludzie nią podążają. Bez względu czy jest to grupa modlitewna św. Ojca Pio, Odnowa w Duchu Świętym, Neokatechumenat, czy róża Żywego Różańca.

Czasem jednak zdarza się, że mimo **systematycznej modlitwy i bogatego życia duchowego ciężko znaleźć nam satysfakcjonujący sposób kontaktu z Bogiem**. Towarzyszące nam ciągle "za mało" powoduje tylko frustrację i niezadowolenie. W takich chwilach można sięgnąć po jeszcze jeden sposób modlitwy - drogę kontemplacji.

Czym jest modlitwa kontemplacyjna?

Kontemplację tak naprawdę trudno nazwać modlitwą. To **bezwzględnie, wolne od jakichkolwiek wpływów zewnętrznych przebywanie z Bogiem**.

Argument, że mam chodzić w niedziele na mszę, bo taki jest przepis Kościoła, dziś już nie wystarczy – mówił kaznodzieja.

Człowiek, który decyduje się na drogę kontemplacji chce po prostu trwać w obecności Boga, wyłączając całkowicie siebie samego. Cel kontemplacji, czyli spojrzenie w twarz Boga, wymaga od nas zostawienia na boku wdzięczności, prób i wszelkich "rozmów", jakie zwykliśmy z Nim prowadzić. To trochę tak jak spotkanie dwóch, najlepszych przyjaciół. Ciszka, która między nimi zapada, nigdy nie jest niezręczna. To proste, ale bardzo głębokie przebywanie w obecności drugiego. Wolne od jakichkolwiek obciążań.

Modlitwa kontemplacyjna to bardzo osobisty sposób modlitwy. Ponieważ nie zakłada żadnych oczekiwań, jest tak naprawdę modlitwą niezwyklej wolności, oddaniem stu procent swojego czasu Panu Bogu, całkowicie dla Niego.

Takie spojrzenie na modlitwę rodzi niestety wiele wątpliwości. Droga kontemplacji często jest traktowana jako coś, co odciąga nas od "ważniejszych" spraw, takich jak rozważanie Pisma Świętego, medytacja, formacja czy praca nad sobą. Ale czy może być coś ważniejszego od spotkania z Bogiem, od poświęcenia Mu stu procent swojego czasu? To wstęp do tego, co będziemy kiedyś przeżywać w niebie. To przedsiónek nieba na ziemi.

Dlaczego modlitwa kontemplacyjna?

Kontemplacja to jedyna droga, która pozwala nam w możliwie największej pełni stanąć w obecności Boga. Ale nie jest to jej jedyna zaleta. W zabieganym świecie ludzie nie potrafią tracić czasu. Bierność traktowana jest jako jedna z najgorszych i najmniej pożądanych cech człowieka.

Presja, jaką bez przerwy wywiera na nas życie zawodowe, rodzinne, a często wspólnotowe, nie zostawia nam czasu na nudę. W codzienności podkręcaną jeszcze przez media społecznościowe nie ma mowy o duchowym odpoczynku.

Modlitwa kontemplacyjna to dar od Boga na dzisiejsze czasy. Jest wspaniałym lekarstwem na tempo narzucone przez świat. Daje możliwość autentycznego spotkania z Bogiem. Bez oczekiwań, presji i zbędnych słów. I właśnie to - paradoksalnie - jest jej największą trudnością. Nie chce nam się mieścić w głowach, że do spotkania Boga wystarczy tak niewiele.

Jak wejść na drogę kontemplacji?

To bardzo indywidualna kwestia. Czasem wystarczy po prostu pójść za swoim pragnieniem i zacząć trwać w cichej obecności przed Bogiem. Ponieważ kontemplacja polega na bierności, trzeba zostawić na boku wszelkie oczekiwania. To czas dla Boga, nie dla nas. Jeśli pojawią się rozproszenia (a pojawią się niemal na pewno), trzeba po prostu je odsunąć i powrócić do kontemplacji.

W modlitwie kontemplacyjnej bardzo ważne jest spokojne przyglądanie się swoim uczuciom, ale nie analizowanie ich. Jeśli np. czujemy złość, nie staramy się szukać jej źródła; po prostu pozwalamy jej być. Złość, jak każde inne uczucie, ma prawo się w nas pojawić. Takie podejście daje niesamowity komfort i wolność.

Modlitwa kontemplacji to nie jest modlitwa na jeden wieczór. Kto raz wejdzie na tę ścieżkę i doświadczy jej uwalniającej mocy, prawdopodobnie będzie chciał ją kontynuować. *cd. na stronie nr 4* ▶

Jak odpoczywać na sto procent?

Praca, nauka, obowiązki w domu, szum informacji, powiadomienia w telefonie, hałas i towarzyszący temu wszystkiemu permanentny stres. To elementy składowe naszej codzienności. Gdy jesteśmy narażeni na nie zbyt długo, odbija się to na naszym samopoczuciu, wydajności i zdrowiu. Objawy mogą być różne: bóle karku i kręgosłupa, rozdrażnienie, bezsenność, a nawet stany depresyjne. Jak minimalizować wpływ negatywnych czynników zewnętrznych na życie i dbać o wewnętrzną równowagę? Oto 7 sprawdzonych sposobów.

1. Zrozum, że „jaki jesteś dla siebie, taki będziesz dla innych”

Ta zależność jest jedną z najbardziej podstawowych zasad naszego życia, a jej zrozumienie – pierwszym krokiem do bardziej uporządkowanego i spokojniejszego funkcjonowania. Przemęczony, rozdrażniony i niewyspany nie będziesz dobrym towarzyszem, doradcą i przyjaciелеm. Tylko jeśli zadbasz o samego siebie, będziesz mógł bardziej „być dla innych” i dzięki temu lepiej realizować swoje powołanie. Aby to osiągnąć, musisz przede wszystkim przerwać rutynę, w której (być może) funkcjonujesz już bardzo długo. O tym, jak to zrobić, dowiesz się w następnych krokach.

2. Znajdź czas tylko dla siebie.

Nie da się uporządkować życia i naprawdę odpocząć, pozostając ciągle w kontakcie z innymi lub wykonując codzienne obowiązki. Wyłączenie się i odpoczynek w samotności, choć mogą wydawać się trudne do osiągnięcia (szczególnie zapracowanym rodzicom z małymi dziećmi), są niezbędne dla osiągnięcia wewnętrznej równowagi. Jak to zrobić? Wygospodaruj przynajmniej 15 minut, znajdź miejsce, w którym nikt nie będzie ci przeszkadzał, wyłącz telefon, usiądź wygodnie w wyprostowanej pozycji (możesz siedzieć na krześle lub po turecku) i – mówiąc najprościej – bądź ze sobą. W tym czasie staraj się nie myśleć o swoich obowiązkach, nie planuj, nie zastanawiaj się, co jeszcze musisz zrobić. Zamiast tego spróbuj zauważyć, czy coś cię boli, które części twojego ciała są spięte, czy odczuwasz jakiś niepokój... Jeśli stwierdzisz, że tak, nie wpadaj w panikę. Po prostu przyjmij wszystko takie, jakie jest.

3. Zmniejsz napięcie w ciele.

Spowodowane spięciem mięśni bóle, które często towarzyszą przepracowanym osobom, wbrew pozorom wcale nie są trudne do usunięcia. Można to zrobić samemu, wykonując proste ćwiczenia (stretching i pilates). Pomoże w tym również podstawowy zestaw do masażu (roller i duoball) oraz modne ostatnio maty z plastikowymi kolcami, które bardzo szybko redukują napięcie mięśni i poprawiają krążenie krwi w bolących miejscach. Warto również zastanowić się nad wizytą w saunie lub na basenie (zarówno właściwe korzystanie z sauny, jak również kontakt z wodą – pływaniem lub hydromasaż – pozytywnie wpływają na redukcję stresu). Ciekawą propozycją dla zmęczonych i przepracowanych osób będzie również wizyta u masażysty lub fizjoterapeuty; ten ostatni najlepiej dobierze odpowiednie ćwiczenia i podpowie więcej bardziej spersonalizowanych pomysłów.

Przed rozpoczęciem ćwiczeń należy skonsultować się z lekarzem, aby wykluczyć inne niż stresowe przyczyny bólu i napięcia, a także wyeliminować przeszkody zdrowotne uniemożliwiające np. korzystanie z sauny.

4. Uporządkuj swoją codzienność i stwórz dobre nawyki

To prawdopodobnie najtrudniejszy, ale i najbardziej przydatny w przemianie życia krok. Jak go zrealizować? Prowadź terminarz, w którym będziesz zapisywać zadania na kolejny dzień. Dzięki temu zaplanujesz czas dla siebie (nagle okaże się, że masz go znacznie więcej, niż się wydawało), a dzięki sumiennemu i uczciwemu wywiązywaniu się z postanowień zyskasz satysfakcję i poczucie sprawczości.

Budowanie nawyków nie jest jednak prostą sprawą. Z naukowego punktu widzenia nawyk to połączenie neuronów, które – choć plastyczne – tworzy się po upływie około 3 miesięcy. Oznacza to, że dopiero po tym czasie nawyki zaczną przychodzić naturalnie. Warto jednak podjąć ten trud.

5. Spędzaj czas na łonie natury

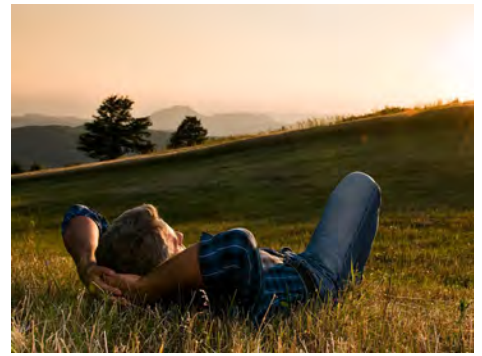
Bóg, przyroda i endorfiny czyli dlaczego warto modlić się na spacerze?

To bardzo ważny element, który nie tylko pomoże ci odpocząć i zminimalizować stres, ale również „oczyści” głowę z szumu informacyjnego. Warto pamiętać, że przyroda to naturalne środowisko człowieka, którego nie zastąpi nawet najlepiej przystosowane i ekologiczne miasto. Wybierając się na spacer, koniecznie wyłącz telefon i postępuj zgodnie ze wskazówkami z punktu drugiego – nie myśl o swoich obowiązkach ani o tym, co jeszcze musisz zrobić, gdy wrócisz do domu. Nie planuj. Zamiast tego skup się na otaczającej przyrodzie – śpiewie ptaków, zieleni drzew, kształtach chmur, zapachu kwiatów, malowniczym krajobrazie... Nie przejmuj się tym, że mieszkasz w mieście i nie masz czasu wyjechać na wieś. Opisaną przeze mnie aktywność możesz praktykować również w parku lub w ogrodzie botanicznym.

6. Zadbaj o zdrowy sen

Wprowadzenie w życie wszystkich wymienionych przeze mnie wskazówek prawdopodobnie na niewiele się zda, jeśli nie zadbasz o zdrowy, a więc odpowiednio długi i spokojny sen.

Bezczynność może być błogosławiona. Sen to czas, w którym organizm intensywnie się regeneruje; mózg naprawia powstałe w ciągu dnia uszkodzenia, mięśnie rozluźniają się, a ośrodkowy układ nerwowy podlega fizycznej odnowie.



Bardzo ważne, aby wszystkie te procesy przebiegały w sposób niezakłócony. Jak to osiągnąć? Po pierwsze, odpowiedz sobie na pytanie, ile czasu potrzebujesz, żeby się wyspać. Ludzie śpią średnio 8 godzin na dobę; jest to jednak bardzo indywidualna preferencja, dlatego każdy sam powinien poznać potrzeby własnego organizmu. Po drugie, wyznacz pory, w których będziesz kłaść się spać i budzić się, a następnie – na tyle, na ile jest to możliwe – stosuj się do nich (regularność w tej kwestii jest bardzo ważna). Po trzecie, na godzinę przed pójściem spać zrezygnuj z używania telefonu, telewizora i komputera. Jeśli korzystasz z budzika w smartfonie, nastaw go wcześniej. Po czwarte, zadbaj w tym samym czasie o przyciemnione światło – doskonale sprawdzą się tutaj żarówki o ciepłych barwach i niewielkiej mocy lub po prostu świeca. Po piąte, zająć się o to, żeby nic nie przerwało ci snu.

Jeśli zaczniesz się wysypiać, bardzo szybko docenisz płynące z tego korzyści.

7. Bądź w szczerą i intensywną relacji z Bogiem

To najważniejszy krok, który celowo zostawiłem na koniec. Wynika to z zasady opisanej w punkcie pierwszym – aby wejść w szczerą i dojrzałą relację z drugim człowiekiem (a także z Bogiem), trzeba najpierw zadbać o relację z samym sobą. Nie oszukujmy się – jeśli nie będziemy wyrozumiałymi i dobrymi dla samych siebie, nie będziemy również tacy dla innych, a co za tym idzie, również dla Boga. Porządkując własne życie, patrząc na samych siebie z wyrozumiałością i czułością, otwieramy się na szczerą i dojrzałą relację z Bogiem i z bliźnimi – oparte nie na przyzwyczajeniach i wyuczonych regułach, ale na potrzebie serca.

Na koniec, warto zaprosić Boga do wszystkich wymienionych wcześniej kroków i przejść tę drogę razem z Nim, otwierając się na Jego obecność i prosząc Go o pomoc w porządkowaniu życia. Wówczas będzie to również szczerą i jedyną w swoim rodzaju modlitwą.

Piotr Kosiarski

Źródło:

<https://deon.pl/po-godzinach/ludzie-i-inspiracje/jak-odpoczywac-na-sto-procent-poznaj-7-sposobow,1403432>

XV Niedziela Zwykła – 11 lipca 2021 r.

1. Nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nim modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Klub Honorowych Dawców Krwi DAR SERCA serdecznie zaprasza do honorowego oddania krwi podczas akcji „Królewski Dar”. Krew będzie można oddać dziś, w godz. 11.00.-16.00. na terenie Muzeum Pałacu Króla Jana III.
3. Nabożeństwo Fatimskie wraz z procesją wokół kościoła zostanie odprawione we wtorek, 13 lipca po Mszy św. o godz. 18.00.
4. Msza św. w intencji członków Bractwa Adoracyjnego, o nowe powołania do Bractwa oraz za kapłanów posługujących w naszej parafii zostanie odprawiona w najbliższy czwartek, 15 lipca o godz. 18.00. Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.
5. W tym roku uroczystość patronalną naszej parafii – wspomnienie liturgiczne św. Anny, Matki Najśw. Maryi Panny – obchodzić będziemy w niedzielę 25 lipca. Zachęcamy wszystkie wspólnoty parafialne i służbę liturgiczną do licznego udziału we Mszy św. o godz. 13.00. i w procesji Eucharystycznej.

Nowennę do św. Anny rozpoczniemy 16 lipca. Zapraszamy wszystkich parafian do licznego udziału w nabożeństwie, aby w ten sposób lepiej przygotować się do uroczystości odpustowej.

6. Zapraszamy do odwiedzania dzwonnicy, w której prezentujemy wystawę malarstwa Elżbiety Czaplńskiej-Kania.

7. W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:

- w poniedziałek, 12 lipca, wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, biskupa i męczennika,

- we wtorek, 13 lipca, wspomnienie św. pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta,

- w czwartek, 15 lipca, wspomnienie św. Bonawentury, biskupa i Doktora Kościoła,

- w piątek, 16 lipca, wspomnienie Najśw. Maryi Panny z góry Karmel.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu i mieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

15 lipca 2021 r. (czwartek) Msza święta o godz. 18.00



w intencji członków Bractwa Adoracyjnego, intencji powołań do Bractwa Adoracyjnego i w intencji księży pracujących w naszej parafii.

15 lipca 2021 r. (czwartek) Wspólnota Męski Różaniec

zaprasza wszystkich mężczyzn na spotkanie wspólnotowe.

Po mszy św. o godz. 18.00 nabożeństwo Różańcowe a następnie spotkanie formacyjne w salce.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



dokończenie ze strony nr 2

Jak modlić się na sto procent?

W takich przypadkach dobrze jest wziąć udział w specjalnych rekolekcjach o medytacji chrześcijańskiej. Dla kogoś, kto nie ma możliwości uczestniczenia w rekolekcjach, bardzo przydatne mogą się okazać książki węgierskiego jezuita Franza Jalicsa:

- Droga kontemplacji, wyd. WAM
- Kontemplacja, wyd. WAM

Modlitwa kontemplacyjna to wstęp do tego, co będzie się działo w niebie. To spojrzenie w pelen miłości wzrok Boga. To oddanie mu stu procent swojej aktywności. Jak najlepszemu przyjacielowi. I choć wiele osób powie, że takie "nicnierobienie" jest stratą czasu, czas "stracony" z Bogiem jest najlepszy na świecie.

Piotr Kosiarski

Źródło:

<https://deon.pl/wiara/duchowosc/jak-modlic-sie-na-sto-procent,377357>